

Modlitwa w Biblii: czym jest i jak się modlić

17 września 2026

chrzescjanie-rzeszow.pl/blog/modlitwa-w-biblii

SPIS TREŚCI

1	Modlitwa w Biblii: co mówią liczby	2
2	Skąd bierze się prawo do modlitwy	3
3	Czym modlitwa jest, a czym nie jest	4
4	Rodzaje modlitwy: cztery słowa Pawła i piętnaście form	5
4.1	Modlitwa zwrócona do Boga samego	6
4.2	Modlitwa o własne sprawy	7
4.3	Modlitwa za innych	8
4.4	Modlitwa, której nie układasz sam	9
5	Jak się modlić: instrukcja Jezusa	9
5.1	Trzy razy „nie” i raz „tak”	9
5.2	Wzór: sześć prośb w dwóch grupach	10
6	Trzy przypowieści Jezusa o modlitwie	11
7	Prośba i rozkaz: kiedy Pismo każe mówić do rzeczy	11
7.1	Wypowiadanie Słowa nad tym, co martwe	13
8	Wstawiennictwo: stanąć w wyłomie	13
9	Modlitwa w Duchu i modlitwa językami	15
10	Post i modlitwa	16
11	Co blokuje modlitwę: dziesięć rzeczy, które Pismo wymienia	17
12	Obietnice modlitwy i ich warunki	18
13	Kiedy Bóg mówi „nie”	19
14	Wytrwałość: modlitwa, która nie odpuszcza	20
15	Pora, miejsce i postawa: co tekst pokazuje, a czego nie nakazuje	21
16	Modlitwa wspólna	21
17	Kto się modli, kiedy ty się modlisz	22
18	Praktyka: od czego zacząć w tym tygodniu	22
19	Znaki zdrowej praktyki i sygnały ostrzegawcze	24
20	Najkrócej	25
21	Co czytać dalej	25

Modlitwa to zwrócenie się człowieka do Boga: mówisz do Niego o tym, kim On jest, dziękujesz za to, co zrobił, wyznajesz prawdę o sobie i przedkładasz Mu sprawy swoje oraz cudze. W Biblii nie jest to formuła do odklepania ani sposób na wymuszenie czegoś na Bogu. Jest to rozmowa, do której masz prawo, bo zostałeś przyjęty do rodziny.

Ten tekst przechodzi temat od podstaw. Skąd bierze się prawo do modlitwy, czym ona jest i czym nie jest, jakie rodzaje modlitwy pokazuje Pismo, jak modlić się według instrukcji Jezusa, co modlitwę blokuje, co Bóg obiecał, a czego nie obiecał, i co z tym zrobić w najbliższym tygodniu. Liczby, które tu podajemy, zostały policzone w pełnym tekście Uspółcześnionej Biblii Gdańskiej, a nie przepisane z kazań.

Modlitwa w Biblii: co mówią liczby

Rdzeń „modl-” (modlitwa, modlić się, módl się) pada w Biblii **317 razy w 299 wersetach**: 163 wersety w Starym Testamencie, 136 w Nowym. Najczęściej jest w Psalmach (36 wersetów), Dziejach (29), 2 Kronik (24) i u Łukasza (24).

Jedna liczba w tym zestawieniu zaskakuje: **Ewangelia Jana ma zero**. Ani razu nie używa słowa „modlić się”. A to właśnie w niej padają najmocniejsze obietnice modlitwy w całym Nowym Testamencie.

A o cokolwiek będziecie prosić w moje imię, to uczynię, aby Ojciec był uwielbiony w Synu. Jeśli o coś będziecie prosić w moje imię, ja to uczynię.

J 14:13-14

Jeśli będziecie trwać we mnie i moje słowa będą trwać w was, proście, o cokolwiek chcecie, a spełni się wam.

J 15:7

W tej samej księdze jest też najdłuższa zapisana modlitwa Jezusa, cały siedemnasty rozdział. Tekst nie nazywa jej modlitwą. Mówi: „Ja proszę za nimi” (J 17:9). Jan konsekwentnie pisze „prosić” tam, gdzie inni ewangelisci piszą „modlić się”.

Wniosek jest praktyczny. Jeśli szukasz w Piśmie nauki o modlitwie tylko po słowie „modlitwa”, zgubisz połowę materiału. Temat leży pod kilkunastoma słowami: wołanie, błaganie, szukanie oblicza, wzywanie imienia, proszenie, wstawianie się, wylewanie serca. Polskie „modlitwa” jest jedną z etykiet, nie całą rzeczą.

Dwie liczby, które ustawiają proporcje.

Łukasz jest ewangelistą modlitwy. Jego Ewangelia i Dzieje Apostolskie, jeden autor, mają razem 53 ze 136 nowotestamentowych wersetów o modlitwie. To on zapisuje, że Jezus modlił się przy chrzcie (Łk 3:21), przed wyborem dwunastu (Łk 6:12), na górze przemienienia (Łk 9:28-29) i za Piotra (Łk 22:31-32). Pozostali ewangelisci tych szczegółów nie mają.

Rozkazów modlitwy jest mało. Forma rozkazująca „módl się” albo „módlcie się” pada w całej Biblii w 25 wersetach, z tego 15 w Nowym Testamencie. W Starym dwa z dziesięciu to zakaz: Bóg mówi Jeremiaszowi, żeby się za ten lud nie modlił (Jr 7:16; Jr 14:11). Biblia w ogromnej większości nie każe się modlić. Ona pokazuje ludzi, którzy się modlą, i mówi, co z tego wyszło. Definicji modlitwy nie ma w niej ani jednej.

Psalterz nie jest zbiorem pieśni o modlitwie, tylko modlitewnikiem. Psalm 72 kończy się zdaniem redaktora: „I tu się kończą modlitwy Dawida, syna Jessego” (Ps 72:20). Sto pięćdziesiąt psalmów to modlitwy zapisane w pierwszej osobie i podane ludowi do powtarzania, razem ze skargą, pretensją i zwątpieniem. To ważne dla wszystkiego, co dalej.

Skąd bierze się prawo do modlitwy

To pytanie pada rzadko, a jest pierwsze. Modlitwa nie jest oczywista. Człowiek nie ma naturalnego prawa wstępu do Boga.

Pierwsza wzmianka pada po wygnaniu z ogrodu i po zabójstwie Abła: „Wtedy zaczęto wzywać imienia Pana” (Rdz 4:26). Wcześniej człowiek nie musiał wołać, bo Bóg przychodził sam. Modlitwa w Biblii zaczyna się jako skutek odległości.

Pierwszy człowiek nazwany w Piśmie modlącym się jest prorokiem i modli się za obcego. Bóg mówi do Abimeleka o Abrahamie: „on jest prorokiem i będzie się modlił za ciebie, a będziesz żył” (Rdz 20:7). Temat modlitwy zaczyna się w Biblii nie od proszenia dla siebie.

W Nowym Przymierzu prawo wstępu dostają wszyscy. To jest właściwa zmiana, jaką przyniósł krzyż w tym temacie: nie nowa technika, tylko nowy status.

Mając więc wielkiego najwyższego kapłana, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się naszego wyznania. Nie mamy bowiem najwyższego kapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz kuszonego we wszystkim podobnie jak my, ale bez grzechu. Przystąpmy więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej chwili.

HBR 4:14-16

Mając więc, bracia, śmiałość, aby przez krew Jezusa wejść do Najświętszego Miejsca; Drogą nową i żywą, którą zapoczątkował dla nas przez zasłonę, to jest przez swoje ciało; I mając wielkiego kapłana nad domem Bożym; Zbliźmy się ze szczerym sercem, w pełni wiary, mając serca oczyszczone od złego sumienia i ciało obmyte czystą wodą.

HBR 10:19-22

Greckie słowo w Liście do Efezjan brzmi prosagoge, „dostęp”. To termin dworski: prawo wprowadzenia przed króla. Pada w Nowym Testamencie trzy razy (Rz 5:2; Ef 2:18; Ef 3:12) i za każdym razem mówi o tym samym. Dostęp jest dany, nie zdobyty.

Przez niego bowiem my, obie strony, mamy przystęp w jednym Duchu do Ojca.

EF 2:18

Dostajesz też słowo, którym masz się odzywać.

Gdyż nie otrzymaliście ducha niewoli, aby znowu się bać, ale otrzymaliście Ducha usynowienia, przez którego wołamy: Abba, Ojcze!

RZ 8:15

Abba to aramejskie słowo domowe, takie, jakim dziecko woła ojca. Pada w Nowym Testamencie trzy razy: raz w ustach Jezusa w Getsemani (Mk 14:36) i dwa razy jako to, co Duch wkłada w usta wierzącym (Rz 8:15; Ga 4:6).

Krótko: prawo do modlitwy nie jest naturalne i nie jest zasługą. Jest przywilejem, który kosztował krew Jezusa. Dlatego Nowy Testament mówi o modlitwie ze śmiałością, a nie z niepewnością. Jeśli nie wiesz, na czym stoisz, przeczytaj najpierw o tym, co się stało na krzyżu, w tekście o dziele krzyża, i o tym, kim jesteś w Chrystusie. Modlitwa jest skutkiem tych dwóch rzeczy, a nie sposobem na ich zdobycie.

Czym modlitwa jest, a czym nie jest

Skoro definicji w Piśmie nie ma, trzeba ją złożyć z tego, co tekst mówi wprost. Wychodzi siedem zdań.

1. Jest zwracaniem się do Boga, który słyszy. To najbliższe definicji, co w Biblii stoi.

Ty wysłuchujesz modlitwy, dlatego do ciebie przyjdzie wszelkie ciało.

PS 65:2

Powodem, dla którego ludzie przychodzą, nie jest technika ani metoda. Jest nim charakter Boga.

2. Jest wylewaniem serca, a nie referatem.

Ufajcie mu w każdym czasie, o narody, wylewajcie przed nim wasze serca; Bóg jest naszą ucieczką. Sela.

PS 62:8

Hebrajskie siach, „rozważać, wylewać skargę”, pada 34 razy, w większości w Psalmach. Modlitwa Pisma jest głośnym mówieniem tego, co boli, a nie gotową formułką.

3. Nie jest informowaniem Boga. „Wasz Ojciec wie, czego potrzebujecie, zanim go poprosicie” (Mt 6:8). U Izajasza jest jeszcze mocniej: „zanim zawołają, ja się odezwę” (Iz 65:24). To kasuje całą kategorię modlitwy przekonującej. Bóg nie potrzebuje danych.

4. Jest jednak realnym warunkiem otrzymania.

Pożądacie, a nie macie, zabijacie i zazdrościcie, a nie możecie osiągnąć. Toczyście wojny i walki, a nie macie, bo nie prosicie. Proście, a nie otrzymujecie, dlatego że źle prosicie, chcąc tym zaspokoić wasze żądze.

JK 4:2-3

Te dwa zdania stoją obok siebie i trzeba je trzymać razem. Jest coś, czego nie masz, bo nie prosisz, i jest coś, czego nie dostajesz, chociaż prosisz. Punkt trzeci i czwarty nie są sprzeczne: Bóg wie, czego potrzebujesz, a mimo to zdecydował, że pewne rzeczy przychodzą przez prośbę.

5. Jest ofiarą i tak ją Bóg traktuje. „Niech moja modlitwa będzie przed tobą jak kadzidło” (Ps 141:2). Ten obraz wraca na końcu Biblii już nie jako porównanie, tylko jako opis tego, co jest w niebie.

A gdy wziął księgę, cztery stworzenia i dwudziestu czterech starszych upadło przed Barankiem, a każdy z nich miał harfę i złote czasze pełne wonności, którymi są modlitwy świętych.

OBJ 5:8

6. Jest walką, a nie tylko rozmową. Grecki czasownik w Liście do Kolosan to *agonizomai*, „zмагаć się jak na arenie”.

Pozdrawia was Epafras, który pochodzi spośród was, sługa Chrystusa, zawsze o to walczący za was w modlitwach, abyście byli doskonali i zupełni we wszelkiej woli Boga.

KOL 4:12

7. Ma być stanem, nie czynnością. „Nieustannie się módlcie” (1 Tes 5:17) i „Trwajcie w modlitwie” (Kol 4:2). Greckie *proskartereo* znaczy „trwać niezłomnie przy czymś”. To słowo o wytrwałym przywiązaniu, nie o intensywności jednego wieczoru.

Zbierając to w jedno zdanie: **modlitwa to świadome zwrócenie się człowieka do Boga na podstawie przymierza, w Chrystusie i przez Ducha, w którym człowiek oddaje Bogu chwałę, wyznaje prawdę o sobie, przedkłada sprawy swoje i cudze, i przyjmuje wolę Bożą jako swoją.**

Warto do tego dołożyć obraz, który mocno stawia John Anosike: modlitwa nie jest tylko mówieniem do Boga, ale karmieniem człowieka wewnętrznego. Tak jak ciało bez jedzenia słabnie, tak wewnątrz bez modlitwy słabnie. Ten obraz ma w Piśmie oparcie: „budując samych siebie na waszej najświętszej wierze, modląc się w Duchu Świętym” (Jud 1:20) i „żeby wasz wewnętrzny człowiek był utwierdzony mocą przez jego Ducha” (Ef 3:16). Granica tego obrazu jest taka: to Bóg umacnia człowieka w modlitwie, a nie modlitwa gromadzi w człowieku moc jak w baterii.

Rodzaje modlitwy: cztery słowa Pawła i piętnaście form

Pismo nie podaje listy rodzajów modlitwy. Podaje przykłady. Najbliżej listy jest jedno zdanie Pawła, w którym cztery greckie słowa stoją obok siebie, ułożone z rozmysłem.

Zachęcam więc przede wszystkim, aby zanoszone były prośby, modlitwy, wstawiennictwa i dziękczynienia za wszystkich ludzi; Za królów i za wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne, z całą pobożnością i uczciwością. Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Boga, naszego Zbawiciela; Który chce, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Jeden bowiem jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus;

1 TM 2:1-5

To są cztery różne rzeczy, nie synonimy:

- **prośby** (*deesis*): to, czego mi brakuje;
- **modlitwy** (*proseuche*): słowo najszersze, cały zwrot do Boga;
- **wstawiennictwa** (*enteuxis*): dosłownie przyjście z petycją do kogoś wyżej postawionego, stąd wstawianie się za kimś;
- **dziękczynienia** (*eucharistia*): odpowiedź na to, co już dostałem.

Zwróć uwagę, czym Paweł to uzasadnia. Nie techniką duchową, tylko charakterem Boga: bo Bóg „chce, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni”, a między Nim a ludźmi jest jeden pośrednik.

Wstawiennictwo ma w Piśmie taki fundament, nie inny.

Poniżej piętnaście form modlitwy, które da się w tekście wskazać, razem z miejscem, w którym stoją. Podział jest pomocą do modlenia się, a nie prawem: te formy przenikają się i w jednej modlitwie zwykle jest ich kilka.

Modlitwa zwrócona do Boga samego

1. Uwielbienie i chwała. Modlitwa, która o nic nie prosi. Zaczyna wzór, którego uczy Jezus („niech będzie uświęcone twoje imię”), wypełnia większość Psalterza i całe niebo w Objawieniu. Jeśli twoja modlitwa zaczyna się od listy spraw, to właśnie tego w niej brakuje. Osobny tekst o tym, czym uwielbienie jest w Piśmie i jak je oddawać, stoi w artykule [uwielbienie w Biblii](#).

2. Dziękczynienie. Słowa *eucharisteo* i *eucharistia* padają w Nowym Testamencie 53 razy. Paweł wplata dziękczynienie w każdą swoją instrukcję o modlitwie i robi to w jednym zdaniu razem z proszeniem.

Nie troszczcie się o nic, ale we wszystkim przez modlitwę i prośbę z dziękczynieniem niech wasze pragnienia będą znane Bogu. A pokój Boży, który przewyższa wszelkie zrozumienie, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie Jezusie.

FLP 4:6-7

3. Wyznanie grzechu. Nie jest osobnym gatunkiem, jest częścią prawie każdej wielkiej modlitwy w Piśmie (Dn 9; Ne 1; Ekd 9). „Jeśli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jest wierny i sprawiedliwy, aby nam przebaczyć” (1 J 1:9). Warto zobaczyć, jak robią to Daniel i Nehemiasz: wyznają grzechy całego ludu i wliczają w nie siebie, choć sami nie mieli w nich udziału. Mówią „zgrzeszyliśmy”, a nie „oni zgrzeszyli”. O tym, czym jest zmiana myślenia, która za tym stoi, jest osobny tekst o [pokucie w Biblii](#).

4. Rozważanie i cisza. „Niech będą ci miłe słowa moich ust i rozmyślanie mego serca” (Ps 19:14). Dawid pisze o tym jako o nocnej praktyce: „gdy cię wspominam na moim posłaniu i rozmyślam o tobie podczas nocnych straży” (Ps 63:6). Modlitwa bez ani jednej prośby jest w Biblii normalna.

Modlitwa o własne sprawy

5. Prośba. Najbardziej znany fragment o modlitwie w Nowym Testamencie.

Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a znajdziecie, pukajcie, a będzie wam otworzone. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, kto szuka, znajduje, a temu, kto puka, będzie otworzone. I czy jest wśród was człowiek, który da synowi kamień, gdy ten prosi o chleb? A gdy prosi o rybę, czy da mu węża? Jeśli więc wy, będąc złymi, umiecie dawać dobre dary waszym dzieciom, o ileż bardziej wasz Ojciec, który jest w niebie, da dobre rzeczy tym, którzy go proszą.

MT 7:7-11

Trzy czasowniki stoją w grece w formie, która niesie powtarzalność: proście i nie przestawajcie prosić. A obraz, którym Jezus to tłumaczy, jest domowy: jeśli ty, będąc złym, umiesz dać dziecku chleb, to o ile bardziej Ojciec.

6. Modlitwa strzelista, w środku pracy. Nehemiasz stoi przed królem i modli się między dwoma zdaniami rozmowy.

Król ponownie zapytał mnie: O co chciałbyś prosić? Modliłem się więc do Boga niebios.

NE 2:4

Sługa Abrahama robi to samo przy studni (Rdz 24:12-14). To jedna z najkrótszych modlitw w Piśmie i jedna z najszybciej wysłuchanych. Nie każda modlitwa wymaga zamkniętych drzwi i wyznaczonej godziny.

7. Ślub. Anna obiecuje Bogu syna, o którego prosi (1 Sm 1:10-11). Śluby są w Piśmie dozwolone, ale z ostrzeżeniem, które trzeba czytać razem z nimi: „Lepiej jest nie ślubować, niż ślubować i tego nie wypełnić” (Koh 5:5).

8. Lament, czyli skarga i pretensja. To gatunek, którego w kościelnej praktyce prawie nie ma, a w Piśmie jest go bardzo dużo. W typowych podziałach gatunkowych lamenty są największą grupą psalmów, mniej więcej co trzeci.

Jak długo, PANIE? Zapomnisz o mnie na wieki? Jak długo będziesz ukrywał przede mną swoje oblicze? Jak długo będę szukał rady w swojej duszy i codziennie trapił się w sercu? Jak długo mój wróg będzie się nade mnie wynosił?

PS 13:1-2

„Panie, jak długo będę wołać, a nie będziesz wysłuchiwał?” pyta Habakuk (Ha 1:2). „Okryłeś się obłokiem, aby nie dotarła do ciebie modlitwa” mówią Lamentacje (Lm 3:44). Te zdania są w Biblii. Nie stoją tam jako przykład złej modlitwy. Stoją jako modlitwa.

Modlitwa za innych

9. Wstawiennictwo. Jeśli policzyć modlitwy zapisane w Biblii, największa ich część to modlitwa za kogoś innego. Ma w tym tekście osobną sekcję niżej.

10. Modlitwa wiary nad chorym. Wyrażenie „modlitwa wiary” pada w Piśmie dokładnie raz.

Choruje ktoś wśród was? Niech przywoła starszych kościoła i niech się modlą nad nim, namaszczać go olejem w imię Pana. A modlitwa wiary uzdrowi chorego i Pan go podźwignie. Jeśli zaś popełnił grzechy, będą mu przebaczone. Wyznawajcie sobie nawzajem upadki i módlcie się jedni za drugich, abyście byli uzdrowieni. Wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego.

JK 5:14-16

Zwróć uwagę na dwie rzeczy. Porządek jest taki, że to chory wzywa starszych, a nie starsi obchodzą chorych. I wyznanie grzechów stoi w tym samym akapicie co uzdrowienie, choć tekst nie mówi, że każda choroba ma tam przyczynę. Cały ten temat ma osobne opracowanie w artykule o [uzdrowieniu w Biblii](#).

11. Modlitwa zgody.

Mówię wam też: Jeśli dwaj z was na ziemi będą zgodnie prosić o cokolwiek, otrzymają to od mego Ojca, który jest w niebie. Gdzie bowiem dwaj albo trzej są zgromadzeni w moje imię, tam jestem pośród nich.

MT 18:19-20

Warto przeczytać to razem z całym rozdziałem, bo kontekst jest konkretny: mowa o sprawie sporu w kościele i o dwóch albo trzech świadkach. Obietnica nie jest obietnicą dla dowolnej pary ludzi, którzy uzgodnili listę życzeń.

12. Błogosławieństwo. Modlitwa wypowiedzana nad kimś, w drugiej osobie.

Niech ci błogosławi PAN i niech cię strzeże; Niech PAN rozjaśni nad tobą swoje oblicze i niech ci będzie łaskawy; Niech PAN zwróci ku tobie swoje oblicze i niech da ci pokój.

LB 6:24-26

13. Modlitwa za nieprzyjaciół. Jedyny rodzaj modlitwy, który Jezus wymienia jako sprawdzian, czy jesteś dzieckiem Ojca.

Lecz ja wam mówię: Miłujcie waszych nieprzyjaciół, błogosławcie tym, którzy was przeklinają, dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą i módlcie się za tych, którzy wam wyrządzają zło i prześladowają was;

MT 5:44

Pokazany dwa razy w praktyce: przez Jezusa na krzyżu („Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią”, Łk 23:34) i przez Szczepana pod kamieniami („Panie, nie poczytaj im tego za grzech”, Dz 7:60). To zwykle najtrudniejsza modlitwa tygodnia i najszybciej zmienia tego, kto się modli.

14. Modlitwa o robotników. Wymieniamy ją osobno, bo to jeden z niewielu konkretnych tematów, o które Jezus wprost każe się modlić: „Proście więc Pana żniwa, aby wysłał robotników na swoje żniwo” (Mt 9:38). Obok tego każe modlić się za prześladowców (Mt 5:44), o niepoddanie się pokusie (Mt 26:41) i o okoliczności ucieczki w dniach ostatecznych (Mt 24:20).

Modlitwa, której nie układasz sam

15. Modlitwa w Duchu i modlitwa językami. Ma w tym tekście osobną sekcję niżej, bo jest to jednocześnie temat najczęściej pomijany i najczęściej przeciągany dalej, niż sięga tekst.

Do tej listy dochodzi jeszcze jedna rzecz, której Pismo nie nazywa modlitwą, a która chodzi z nią w parze: rozkaz wypowiedziany w imieniu Jezusa. Różnicę między prośbą a rozkazem omawia osobna sekcja niżej, bo mylenie ich prowadzi do dwóch przeciwnych błędów.

Jak się modlić: instrukcja Jezusa

W całej Biblii tylko jeden człowiek prosi o naukę modlitwy.

A gdy przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, jeden z jego uczniów powiedział do niego: Panie, naucz nas się modlić, tak jak i Jan nauczył swoich uczniów. I powiedział do nich: Gdy się modlicie, mówcie: Ojcie nasz, który jesteś w niebie, niech będzie uświęcone twoje imię. Niech przyjdzie twoje królestwo. Niech się dzieje twoja wola na ziemi, tak jak w niebie. Dawaj nam każdego dnia naszego powszedniego chleba. Przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto przeciwko nam zawinił. I nie wystawiaj nas na pokusę, ale wybaw nas od złego.

ŁK 11:1-4

Dwie rzeczy w tej scenie łatwo przeoczyć. Uczeń nie mówi „naucz mnie”, tylko „naucz nas”. A odpowiedź na najważniejsze pytanie o życie duchowe mieści się w czterech zdaniach. Jezus nie wygłasza wykładu o modlitwie. Podaje wzór na pół strony.

Trzy razy „nie” i raz „tak”

Pełniejsza wersja stoi w Kazaniu na Górze i zaczyna się od tego, czego robić nie wolno.

A gdy się modlisz, nie bądź jak obłudnicy. Oni bowiem chętnie modlą się, stojąc w synagogach i na rogach ulic, aby ludzie ich widzieli. Zaprawdę powiadam wam: Odbierają swoją nagrodę. Ale ty, gdy się modlisz, wejdź do swego pokoju, zamknij drzwi i módl się do twego Ojca, który jest w ukryciu, a twój Ojciec, który widzi w ukryciu, odda ci jawnie. A modląc się, nie bądźcie wielomówni jak poganie; oni bowiem sądzą, że ze względu na swoją wielomówność będą wysłuchani. Nie bądźcie do nich podobni, gdyż wasz Ojciec wie, czego potrzebujecie, zanim go poprosicie.

MT 6:5-8

- **Nie na pokaz.** Problemem nie jest modlitwa publiczna, bo Jezus i apostołowie modlili się przy ludziach. Problemem jest modlitwa, której adresatem są ludzie.
- **Nie dużo słów.** Greckie *battalogo* to mniej więcej „paplać”. Nie chodzi o długość, bo sam Jezus modlił się całą noc (Łk 6:12). Chodzi o przekonanie, że liczba słów wymusza odpowiedź.
- **Nie z założeniem, że Bóg nie wie.**
- **Za to w ukryciu.** Greckie słowo w wersecie szóstym to *tameion*: spiżarnia, komórka bez okna, najbardziej wewnętrzne pomieszczenie domu. Jedyne miejsce, w którym nikt cię nie zobaczy.

Wzór: sześć prośb w dwóch grupach

Wy więc tak się módlcie: Ojcze nasz, który jesteś w niebie, niech będzie uświęcone twoje imię. Niech przyjdzie twoje królestwo, niech się dzieje twoja wola na ziemi, tak jak w niebie. Daj nam dzisiaj naszego powszedniego chleba. I przebac nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili. I nie wystawiaj nas na pokusę, ale wybaw nas od złego; twoje bowiem jest królestwo, moc i chwała na wieki. Amen.

MT 6:9-13

Struktura jest prosta i warto ją znać na pamięć. Trzy pierwsze prośby dotyczą Boga: żeby Jego imię było traktowane jak święte, żeby Jego panowanie doszło tam, gdzie go nie ma, i żeby ziemia dogoniła niebo. Trzy kolejne dotyczą ciebie: chleb na dzisiaj, przebaczenie i ochrona. Ta kolejność jest nauczaniem sama w sobie. Nawet jeśli przyszedłeś z jedną sprawą, zaczęcie od Boga zmienia sposób, w jaki ją przedstawisz.

Trzy uwagi, które zmieniają sposób odmawiania tej modlitwy.

Wszystko jest w liczbie mnogiej. „Ojcze nasz”, „daj nam”, „przebac nam”. W tej modlitwie nie ma ani jednego „ja”. Jezus uczy, żeby nawet w zamkniętym pokoju modlić się jako część ludu.

Prośba o przebaczenie ma wbudowany warunek i jest jedynym zdaniem z tego wzoru, które Jezus zaraz potem komentuje.

Bo jeśli przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy wasz Ojciec niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom ich przewinień, to i wasz Ojciec nie przebaczy wam waszych przewinień.

MT 6:14-15

Zakończenie o królestwie, mocy i chwale jest tylko u Mateusza. U Łukasza go nie ma, nie ma go też w najstarszych rękopisach Mateusza. To nie zmienia niczego w treści, bo zdanie jest zgodne z całym Pismem, ale warto wiedzieć, że różnica jest w rękopisach, a nie między ewangelistami.

Trzy przypowieści Jezusa o modlitwie

Przyjaciół o północy: bezczelność, która działa (Łk 11:5-13). Człowiek puka do sąsiada w nocy, bo nie ma czym nakarmić gościa, i dostaje nie dlatego, że jest przyjacielem, tylko z powodu swojej natarczywości. Dwie rzeczy warto zobaczyć. Ten, kto puka, prosi dla kogoś innego. I zakończenie u Łukasza mówi, że Ojciec da „Ducha Świętego tym, którzy go proszą” (Łk 11:13), podczas gdy u Mateusza w tym samym miejscu stoi „dobre dary” (Mt 7:11). To nie jest sprzeczność, tylko dwa akcenty tej samej obietnicy.

Natrętna wdowa: modlitwa, która się nie poddaje (Łk 18:1-8). Przypowieść działa przez kontrast, nie przez podobieństwo.

I powiedział Pan: Słuchajcie, co mówi niesprawiedliwy sędzia. A Bóg, czy nie pomści krzywdy swoich wybranych, którzy wołają do niego we dnie i w nocy, chociaż długo zwleka w ich sprawie? Mówię wam, że szybko pomści ich krzywdę. Lecz czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?

Łk 18:6-8

Sens brzmi tak: jeśli nawet zły sędzia w końcu ustąpi, żeby mieć spokój, to o ile bardziej Ojciec, który nie jest ani zły, ani obojętny. Nie chodzi o to, że Boga trzeba zamęczyć. Chodzi o to, żeby nie przestać wołać, zanim przyjdzie odpowiedź.

Faryzeusz i celnik: dwie modlitwy, jeden usprawiedliwiony (Łk 18:9-14). To najostrzejsza lekcja o modlitwie w całym Piśmie.

Faryzeusz stanął i tak się w sobie modlił: Dziękuję ci, Boże, że nie jestem jak inni ludzie, zdieircy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy albo jak i ten celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co mam. A celnik, stojąc z daleka, nie chciał nawet oczu podnieść ku niebu, ale bił się w piersi, mówiąc: Boże, bądź miłosierny mnie grzesznemu. Mówię wam, że raczej ten odszedł do swego domu usprawiedliwiony, a nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

Łk 18:11-14

Modlitwa faryzeusza jest formalnie bez zarzutu. Jest w niej dziękczynienie, jest post, jest dziesięcina, wszystko prawda. A człowiek wraca do domu bez niczego. Modlitwa, w której porównujesz się z innymi, jest już przegrana, choćby każde jej słowo było prawdziwe.

Prośba i rozkaz: kiedy Pismo każe mówić do rzeczy

Tekst zna dwie różne rzeczy: **prośbę skierowaną do Boga i rozkaz wypowiedziany do czegoś w imieniu Jezusa**. Mylenie ich prowadzi do dwóch przeciwnych błędów: proszenia tam, gdzie trzeba rozkazać, i rozkazywania tam, gdzie trzeba prosić.

Jezus mówił do rzeczy, nie tylko o rzeczach. Do wichru na jeziorze powiedział: „Milcz i uspokój się” (Mk 4:39). Do drzewa figowego: „Niech się już nigdy nie rodzi z ciebie owoc” (Mt 21:19). I zaraz potem postawił obie rzeczy obok siebie w jednym akapicie: w wersecie dwudziestym pierwszym jest rozkaz („powiecie tej górze”), a w dwudziestym drugim prośba („o cokolwiek poprosicie w modlitwie”). Jezus ich sobie nie przeciwstawia.

Uczniowie robili to samo, ale zawsze w Imieniu. „W imieniu Jezusa Chrystusa z Nazaretu, wstań i chodź” (Dz 3:6). „Eneaszu, Jezus Chrystus cię uzdrowia” (Dz 9:34). „Rozkazuję ci w imię Jezusa Chrystusa, abyś z niej wyszedł” (Dz 16:18).

Skąd bierze się prawo do takiego zdania, pokazuje setnik, o którym Jezus powiedział, że nie znalazł większej wiary w Izraelu.

Lecz setnik odpowiedział: Panie, nie jestem godny, abyś wszedł pod mój dach, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony. Bo i ja jestem człowiekiem podległym władzy i mam pod sobą żołnierzy. Mówię jednemu: Idź, a idzie; a drugiemu: Chodź tu, a przychodzi; a memu służę: Zrób to, a robi. A gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i powiedział do tych, którzy szli za nim: Zaprawdę powiadam wam: Nawet w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary.

MT 8:8-10

Zdanie, które Jezus nazwał największą wiarą, brzmi: „jestem człowiekiem podległym władzy i mam pod sobą żołnierzy”. **Autorytet do rozkazywania bierze się z bycia pod autorytetem**, nie z siły głosu. Jak z tego korzystać i gdzie są granice, omawia tekst o [autorytecie wierzącego](#).

Cztery granice, których tekst nie pozwala przekroczyć.

- 1. Rozkaz działa tylko w Imieniu, do którego masz prawo.** Siedmiu synów Skewy próbowało użyć imienia Jezusa jak formuły i skończyło się to poranieniem: „Znam Jezusa i wiem, kim jest Paweł, ale wy coście za jedni?” (Dz 19:15).
- 2. Rozkaz nie zastępuje modlitwy.** Kiedy Piotr wskrzeszał Tabitę, najpierw uklęknął i modlił się, a dopiero potem powiedział „Tabito, wstań” (Dz 9:40). A gdy uczniowie nie dali rady wyrzucić demona, Jezus nie posłał ich po mocniejszą formułę, tylko wskazał na wiarę (Mt 17:19-20) i na modlitwę (Mk 9:29).
- 3. Rozkaz nie dotyczy ludzi.** W Piśmie rozkaz pada do wiatru, do drzewa, do choroby, do ducha i do kości, nigdy do wolnej woli drugiego człowieka. Nie ma w Biblii ani jednego przykładu wierzącego, który rozkazuje komuś zmienić zdanie, wrócić albo się zgodzić. To jest granica między modlitwą a manipulacją, i dobrze ją nazywa określenie używane w polskich nauczaniach: „charyzmatyczne czary”, czyli modlitwa używana do sterowania cudzą wolą.
- 4. Skuteczny rozkaz nie jest miarą tego, jak stoisz przed Bogiem.** „Nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, ale cieszcie się raczej, że wasze imiona są zapisane w niebie” (Łk 10:20). Mocniej jeszcze brzmi to u Mateusza, gdzie ludzie wyliczają prorocтва, wypędzone demony i cuda, a słyszą „nigdy was nie znałem” (Mt 7:22-23).

Wypowiadanie Słowa nad tym, co martwe

Osobny przypadek to nie rozkaz wydany chorobie czy duchowi, tylko wypowiedzenie Bożego słowa nad czymś, co jest martwe. Najczystszy wzór jest u Ezechiela.

Wtedy powiedział do mnie: Prorokuj o tych kościach i mów do nich: Wyszły kości, słuchajcie słowa PANA. Tak mówi Pan BÓG do tych kości: Oto sprawię, że wstąpi w was tchnienie i ożyjecie; Nałożę na was ścięgna i sprawię, że obrośniecie ciałem, oblekę was w skórę, i włożę w was tchnienie, i ożyjecie. I poznacie, że ja jestem PANEM.

EZ 37:4-6

Bóg nie mówi „pomódl się o te kości”, tylko „mów do nich”. Prorok przemawia do tego, co martwe, i martwe słucha. Ale prorok dwa razy powtarza, że prorokował tak, jak mu rozkazano (Ez 37:7 i Ez 37:10). Treść została mu **dana**, nie wymyślona. To jest granica między wypowiadaniem Słowa a fantazją.

Skuteczność jest przy tym własnością Słowa Bożego, nie ludzkiej wypowiedzi: „nie wróci do mnie na próżno” mówi Bóg o swoim słowie (Iz 55:11), a psalm mówi „Posłał swoje słowo i uzdrowił ich” (Ps 107:20). Zdanie z Listu do Rzymian o Bogu, który „przywołuje te rzeczy, których nie ma, tak jakby były” (Rz 4:17), ma podmiot: jest nim Bóg, nie Abraham. Wiara Abrahama polegała na uwierzeniu Bogu, a nie na skopiowaniu tej zdolności.

Praktycznie działa to tak. **Prośba jest formą domyślną: nie wiem, więc proszę. Rozkaz pada wtedy, kiedy wiesz**, bo Bóg powiedział, w Słowie albo osobiście. Najkrócej ujmuję to zdanie Jakuba Kamińskiego z jego nauczania o modlitwie: dekret wypowiadasz tylko wtedy, gdy wiesz. Ogłaszanie rzeczy, których nie wiesz, nie jest wiarą, tylko zgadywaniem na głos.

I jedna rzecz, o której łatwo zapomnieć: ustami rozkazujemy rzeczom, a ludzi błogosławimy. „Z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak być nie powinno” (Jk 3:10).

Wstawiennictwo: stanąć w wyłomie

Abraham za Sodomę, Mojżesz za lud, Samuel za Izrael, Eliaz za wdowę, Hiob za przyjaciół, Daniel za miasto, Jezus za Piotra, Paweł za wszystkie swoje zbory. Modlitwa za kogoś innego jest w Biblii formą najczęstszą.

Obraz podstawowy to wyłom w murze.

I szukałem wśród nich męża, który by naprawił mur i stanął w wyłomie przede mną w obronie ziemi, abym jej nie zniszczył. Ale nie znalazłem żadnego.

EZ 22:30

Wyłom to dziura w murze obronnym miasta. Stanąć w wyłomie znaczy wejść w miejsce, którym wchodzi nieszczęście, i zająć je własną osobą. Zdanie kończy się słowami „nie znalazłem żadnego”. To nie jest zachęta, to jest skarga.

Pierwszy zapisany targ z Bogiem prowadzi Abraham. Schodzi z pięćdziesięciu sprawiedliwych do dziesięciu i za każdym razem dostaje zgodę (Rdz 18:23-32). To pierwsza lekcja wstawiennictwa w Biblii: wolno się targować, a Bóg nie obraża się o śmiałość.

Zaniechanie modlitwy za kogoś jest w Piśmie nazwane grzechem, i to przez człowieka, którego ci ludzie właśnie odrzucili.

A jeśli chodzi o mnie, nie daj Boże, bym miał grzeszyć przeciw PANU, przestając się modlić za was. Przeciwnie, będę was uczył dobrej i prostej drogi.

1 SM 12:23

Wstawiennictwo bywa też warunkiem odwrócenia się losu tego, kto się modli: „Pan przywrócił to, co zostało zabrane Hiobowi, gdy się modlił za swoich przyjaciół” (Hi 42:10). Hiob dostał z powrotem swoje życie w momencie, w którym modlił się za trzech ludzi, którzy zamęczali go przez trzydzieści rozdziałów.

Za kogo mamy się modlić, Nowy Testament wylicza wprost:

- za wszystkich ludzi, za królów i za władze (1 Tm 2:1-2);
- za nieprzyjaciół i prześladowców (Mt 5:44);
- za chorych (Jk 5:14);
- za braci, którzy zgrzeszyli (1 J 5:16);
- za robotników na żniwo (Mt 9:38);
- za tych, którzy głoszą, żeby mieli otwarte drzwi i odwagę (Kol 4:3; Ef 6:19; 2 Tes 3:1);
- za miasto, w którym mieszkasz, także jeśli jest obce i wrogie.

Zabiegajcie o pokój dla tego miasta, do którego was uprowadziłem, i módlcie się za nie do PANA, bo od jego pokoju zależy wasz pokój.

JR 29:7

To zdanie zostało napisane do ludzi uprowadzonych do Babilonu. Mieli modlić się za miasto, które ich podbiło.

Osobno warto zauważyć, o co apostoł prosił dla ludzi, których kochał. Cztery modlitwy Pawła za zbory (Ef 1:17-19; Ef 3:14-19; Flp 1:9-11; Kol 1:9-12) ani razu nie proszą o zdrowie, pieniądze i wygodę. Proszą o poznanie Boga, o umocnienie wewnętrznego człowieka, o miłość i o owoc.

Prosząc, aby Bóg naszego Pana Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam Ducha mądrości i objawienia w poznaniu jego samego; Ażeby oświecił oczy waszego umysłu, abyście wiedzieli, czym jest nadzieja jego powołania, czym jest bogactwo chwały jego dziedzictwa w świętych; I czym jest przemożna wielkość jego mocy wobec nas, którzy wierzymy, według działania potęgi jego siły.

EF 1:17-19

Nikt nie ma pomysłu na to, jak modlić się o dziecko codziennie przez dwadzieścia lat. Te cztery teksty wystarczają na te dwadzieścia lat.

I rzecz, która powinna zamknąć dyskusję o tym, czy prosić innych o modlitwę. Paweł prosi o nią zbory w sześciu listach (Rz 15:30; Ef 6:19; Kol 4:3; 1 Tes 5:25; 2 Tes 3:1; Flm 22), a w siódmym mówi wprost, że na ich modlitwie polega (Flp 1:19). To samo robi autor Listu do Hebrajczyków (Hbr 13:18). Apostoł, który miał największe objawienia w Nowym Testamencie, regularnie prosił zwykłych ludzi, żeby się za niego modlili.

Modlitwa w Duchu i modlitwa językami

W tym temacie łatwo o dwa błędy naraz: przemilczeć go albo zrobić z niego całość modlitwy.

Modlitwa „w Duchu” nie jest w Piśmie automatycznie tym samym co języki. Dwa główne miejsca to „modląc się w każdym czasie w Duchu” (Ef 6:18) i „modląc się w Duchu Świętym” (Jud 1:20). Żadne z nich nie mówi o językach. Oba mówią o modlitwie prowadzonej przez Ducha i oba stawiają ją obok czegoś jeszcze: u Pawła obok czuwania i wstawiennictwa, u Judy obok budowania się na wierze.

Modlitwa językami jest opisana konkretnie. „Ten bowiem, kto mówi obcym językiem, nie mówi ludziom, ale Bogu, bo nikt go nie rozumie. On zaś w duchu mówi tajemnice” (1 Kor 14:2).

Jeśli bowiem modłę się obcym językiem, mój duch się modli, ale mój rozum nie odnosi korzyści. Cóż więc? Będę się modlił duchem, będę się też modlił i rozumem. Będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i rozumem.

1 KOR 14:14-15

Werset piętnasty jest kluczowy i najczęściej cytowany połowicznie. Paweł nie stawia tych dwóch rzeczy przeciwko sobie. Mówi: jedno i drugie.

Zaraz potem stawia bardzo trzeźwą granicę dla zgromadzenia.

Dziękuję mojemu Bogu, że mówię językami więcej niż wy wszyscy. Lecz w kościele wolę powiedzieć pięć słów zrozumiałych, aby i innych nauczyć, niż dziesięć tysięcy słów obcym językiem.

1 KOR 14:18-19

To jedno zdanie ustawia całą proporcję. Paweł mówi językami więcej niż ktokolwiek w Koryncie, a na zgromadzeniu wybiera pięć słów zrozumiałych zamiast dziesięciu tysięcy niezrozumiałych. Modlitwa językami ma w jego nauczaniu miejsce przede wszystkim prywatne.

Trzeba przy tym powiedzieć wprost, w czym nauczyciele się różnią, bo różnica zmienia praktykę. John Anosike stawia języki na pierwszym miejscu i nazywa modlitwę własnym językiem sposobem starotestamentowym. Jakub Kamiński broni języków, ale bez tej hierarchii, i na pytanie, czy trzeba mówić językami, żeby być napełnionym Duchem, odpowiada „nie”. Bliżej tekstu jest ta druga wersja: wzór, którego uczy Jezus, jest zrozumiały (Mt 6:9), wszystkie zapisane modlitwy Nowego Testamentu są zrozumiałe, a Paweł łączy obie formy spójnikiem „i”, nie „zamiast”. Modlitwa w językach jest darem, o który warto prosić i którego warto używać prywatnie, obok modlitwy zrozumiałej, a nie zamiast niej.

A obok tego stoi najbardziej pocieszające zdanie o modlitwie w całej Biblii.

Podobnie i Duch dopomaga naszej słabości. Nie wiemy bowiem, o co powinniśmy się modlić, jak trzeba, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach. A ten, który bada serca, wie, jaki jest zamysł Ducha, ponieważ według woli Boga wstawia się za świętymi.

RZ 8:26-27

Paweł pisze „nie wiemy, o co powinniśmy się modlić” o sobie i o wszystkich wierzących. Niewiedza, o co się modlić, nie jest oznaką niedojrzałości. Jest normalnym stanem, na który jest przewidziana pomoc.

Post i modlitwa

W Piśmie post prawie nigdy nie występuje sam. Zawsze jest przy nim modlitwa i zawsze jest przy nim jakaś sprawa: żałoba i pokuta narodu (Jl 2:12-13; Ne 1:4; Dn 9:3), śmiertelne zagrożenie (Est 4:16), szukanie odpowiedzi (Dn 10:2-3), wysyłanie ludzi do służby (Dz 13:2-3), rozpacзлиwa prośba o czyjeś życie (2 Sm 12:16).

Jezus zakłada, że Jego uczniowie będą pościć, ale dopiero po Jego odejściu (Łk 5:33-35). I daje do postu jedną instrukcję, tę samą co do modlitwy: nie na pokaz.

A gdy pościecie, nie miejcie twarzy smutnej jak obłudnicy; szpecą bowiem swoje twarze, aby ludzie widzieli, że poszczą. Zaprawdę powiadam wam: Odbierają swoją nagrodę. Ale ty, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz; Aby nie ludzie widzieli, że pościsz, lecz twój Ojciec, który jest w ukryciu; a twój Ojciec, który widzi w ukryciu, odda ci jawnie.

MT 6:16-18

Zdanie o tym, że pewien rodzaj demonów wychodzi „tylko przez modlitwę i post”, stoi w tekście w dwóch miejscach (Mt 17:21; Mk 9:29), ale ma problem rękopiśmienny: w najstarszych rękopisach Marka jest sama modlitwa, a cały werset Mt 17:21 tam nie występuje. Nie jest to powód, żeby porzucić post, bo praktyka postu jest w Piśmie osadzona wieloma innymi miejscami. Jest to powód, żeby nie budować na tym jednym zdaniu całej nauki o walce duchowej.

Najdłuższy tekst Biblii o poście stawia pytanie, którego nie da się obejść. Ludzie z tego rozdziału poszczą i mają pretensję, że Bóg tego nie widzi. Odpowiedź brzmi tak.

Czy nie to jest tym postem, który wybrałem: rozerwać więzy niegodziwości, rozwiązać ciężkie brzemiona, puścić wolno uciśnionych i połamać wszelkie jarzmo; Dzielić swój chleb z głodnym i ubogich wygnańców wprowadzić do swego domu, a widząc nagiego, przyodziać go i nie ukrywać się przed nikim, kto jest twoim ciałem?

IZ 58:6-7

Post, przy którym nie zmienia się sposób traktowania ludzi, jest w oczach Boga bezwartościowy. I rzecz praktyczna: długie posty mają realne skutki dla ciała. Przy chorobie przewlekłej, ciąży, cukrzycy albo stałych lekach najpierw idzie się do lekarza.

Co blokuje modlitwę: dziesięć rzeczy, które Pismo wymienia

Pismo nie tylko uczy modlitwy. Wymienia też wprost modlitwy, których Bóg nie przyjmuje. Zanim zaczniesz szukać lepszej metody, przejdź tę listę. Jest tańsza niż nowa technika.

1. Modlitwa na pokaz. Adresatem jest widownia. Jezus nie mówi o niej „to niedobre”, tylko „odbierają swoją nagrodę” (Mt 6:5). Dostali dokładnie to, o co grali.

2. Długa modlitwa jako przykrywka. Zdanie powtórzone w trzech Ewangeliach i jedyne, w którym Jezus wiąże modlitwę z surowszym wyrokiem: „Pożerają oni domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci otrzymają surowszy wyrok” (Mk 12:40).

3. Wielomówstwo. Przekonanie, że ilość słów albo powtórzeń działa na Boga mechanicznie (Mt 6:7).

4. Trzymanie grzechu. „Gdybym zważał na nieprawość w swoim sercu, Pan by mnie nie wysłuchał” (Ps 66:18). Psalmista nie mówi, że jest bez grzechu. Mówi, że nie zważał na nieprawość, czyli jej nie pielęgnował. U Izajasza jest to samo z drugiej strony: „wasze nieprawości uczyniły przepaść między wami a waszym Bogiem” (Iz 59:2).

5. Niechęć do słuchania.

Kto odwraca swe ucho, aby nie słyszeć prawa, nawet jego modlitwa budzi odrazę.

PRZ 28:9

Zachariasz nazywa tę samą zasadę wprost: jak Bóg wołał, a oni nie słuchali, tak oni wołali, a On nie wysłuchał (Za 7:11-13). Kto zatyka uszy na Boga, nie powinien się dziwić, że jego wołanie zostanie potraktowane tak samo.

6. Krzywdzenie ubogiego. Ta sama zasada przeniesiona na relacje z ludźmi: „Kto zatyka swe ucho na wołanie ubogiego, ten sam będzie wołał, a nie zostanie wysłuchany” (Prz 21:13).

7. Nabożeństwo bez sprawiedliwości. Najmocniejszy tekst na ten temat w całej Biblii.

Gdy wyciągniecie swoje ręce, skryję swoje oczy przed wami. A gdy będziecie mnożyć modlitwy, nie wysłucham, gdyż wasze ręce są pełne krwi. Obmyjcie się i oczyśćcie; usuńcie sprzed moich oczu zło waszych uczynków; przestańcie źle czynić. Uczcie się czynić dobrze; szukajcie tego, co sprawiedliwe, wspomagajcie uciśnionego, brońcie sieroty, wstawiajcie się za wdowę.

IZ 1:15-17

Trzeba to przeczytać dokładnie: ci ludzie modlą się dużo. Wyciągają ręce, mnożą modlitwy. I właśnie te modlitwy Bóg odrzuca, z powodu tego, co robią poza modlitwą.

8. Nieprzebaczenie. Największa obietnica modlitwy u Marka i warunek przebaczenia stoją w jednym akapicie.

Dlatego mówię wam: O cokolwiek prosicie w modlitwie, wierźcie, że otrzymacie, a stanie się wam. A gdy stoicie, modląc się, przebaczcie, jeśli macie coś przeciwko komuś, aby i wasz Ojciec, który jest w niebie, przebaczył wam wasze przewinienia.

MK 11:24-25

9. Złe traktowanie żony. Jedyne miejsce w Piśmie, w którym konkretne zachowanie w domu jest nazwane przeszkodą w modlitwie.

Podobnie wy, mężowie, żyjcie z nimi umiejętnie, okazując im szacunek jako słabszemu naczyniu kobiecemu i jako tym, które współdziedziczą łaskę życia, aby wasze modlitwy nie doznały przeszkód.

1 P 3:7

10. Prośba z żądz. „Proście, a nie otrzymujecie, dlatego że źle proście, chcąc tym zaspokoić wasze żądze” (Jk 4:3).

Daniel Adams, który ma o tym całe nauczanie, wymienia praktycznie tę samą listę i dokłada do niej dwie rzeczy z życia: niezgodę w domu i brak pojednania z konkretnym człowiekiem. To się trzyma tekstu, bo Jezus każe zostawić dar przed ołtarzem i najpierw pójść pojednać się z bratem (Mt 5:23-24). Modlitwa i naprawiona relacja są w Piśmie połączone.

Obietnice modlitwy i ich warunki

Obietnice związane z modlitwą są w Nowym Testamencie zdumiewająco szerokie. Prawie każda ma jednak przy sobie warunek, i te warunki prawie zawsze wypadają z cytowania. Poniżej najważniejsze, razem z warunkiem podanym w tym samym miejscu.

- „o cokolwiek będziecie prosić w moje imię, to uczynię” (J 14:13-14): w moje imię, czyli w Jego sprawie, a cel podany jest dalej, „aby Ojciec był uwielbiony w Synu”;
- „proście, o cokolwiek chcecie, a spełni się wam” (J 15:7): jeśli będziecie trwać we mnie i moje słowa będą trwać w was;
- „o cokolwiek proście w modlitwie, wierście, że otrzymacie” (Mk 11:24): wiara, a w następnym wersecie przebaczenie;
- „jeśli dwaj z was na ziemi będą zgodnie prosić o cokolwiek” (Mt 18:19): zgoda dwóch, w kontekście sprawy rozsądzanej w kościele;
- „o cokolwiek prosimy, otrzymujemy od niego” (1 J 3:22): bo zachowujemy jego przykazania i robimy to, co miłe w jego oczach;
- „wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego” (Jk 5:16): sprawiedliwego, a w tym samym wersecie wyznawanie upadków sobie nawzajem;
- komu brakuje mądrości, ten ma prosić Boga, „a będzie mu dana” (Jk 1:5): warunek stoi w następnym wersecie, „niech prosi z wiarą, bez powątpiewania” (Jk 1:6);
- „on spełni pragnienia twego serca” (Ps 37:4): rozkoszuj się Panem, bo pragnienia przychodzą po zachwycie, nie przed nim.

Dwa zdania Jana trzeba mieć razem, żeby to poukładać.

Taka zaś jest ufność, którą mamy do niego, że jeśli o coś prosimy zgodnie z jego wolą, wysłuchuje nas. A jeśli wiemy, że nas wysłuchuje, o cokolwiek prosimy, wtedy wiemy, że otrzymujemy to, o co go prosiliśmy.

1 J 5:14-15

Wniosek, który da się z tego wyciągnąć bez naciągania: zakres obietnicy jest maksymalny („o cokolwiek”), a jej oś jest cały czas ta sama. Modlitwa jest skuteczna wtedy, kiedy człowiek stoi po stronie Bożej sprawy. **„W imię Jezusa” nie jest formułą kończącą zdanie. Jest wskazaniem, czyją sprawę załatwiasz.** Jeśli sprawa jest Jego, siła stojąca za prośbą też jest Jego.

Kiedy Bóg mówi „nie”

To miejsce, w którym większość nauczania o modlitwie robi unik. Tekst uniku nie robi.

Paweł prosił trzy razy i dostał odmowę.

A żebym zbyt nie wynosił się ogromem objawień, dany mi został cień dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował, żebym się ponad miarę nie wynosił. Dlatego trzy razy prosiłem Pana, aby on odstąpił ode mnie. Lecz powiedział mi: Wystarczy ci moja łaska. Moja moc bowiem doskonali się w słabości. Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa.

2 KOR 12:7-9

Trzeba nazwać rzecz po imieniu. Apostoł, który zapisał obietnice z poprzedniej sekcji, prosił trzy razy i nie dostał tego, o co prosił. Dostał odpowiedź, ale inną.

Jezus prosił i nie został oszczędzony. „Mój Ojczy, jeśli to możliwe, niech mnie ominie ten kielich. Jednak niech się stanie nie jak ja chcę, ale jak ty” (Mt 26:39). I zdanie, które trzeba czytać razem z Getsemani.

On za dni swego ciała zanosił z głośnym wołaniem i ze łzami modlitwy i usilne prośby do tego, który mógł go wybawić od śmierci, i został wysłuchany z powodu swojej bogobojności.

HBR 5:7

Autor Listu do Hebrajczyków mówi, że Jezus **został wysłuchany**, a kielich Go nie ominął. To jest najważniejsze zdanie w tej sekcji. Wysłuchanie i spełnienie prośby to w Piśmie nie zawsze to samo.

Dawid pościł tydzień i dziecko umarło. Jego zdanie przed tą modlitwą brzmiało: „Któż wie, może Pan zmiłuje się nade mną i dziecko będzie żyło” (2 Sm 12:22). Nie „na pewno”, tylko „kto wie”. Kiedy dziecko umarło, Dawid nie uznał odmowy za dowód, że źle się modlił. Wstał, umył się i poszedł oddać Bogu pokłon.

Psalmi pozwalają powiedzieć to na głos. „Boże mój, wołam we dnie, a nie odzywasz się do mnie” (Ps 22:2). Jezus zacytował ten psalm na krzyżu. Zdanie „wołam, a nie odpowiadasz” jest w Biblii modlitwą, a nie brakiem wiary.

Cztery rzeczy, które da się z tego powiedzieć uczciwie:

- odmowa nie jest dowodem, że modliłeś się źle; czasem jest (Jk 4:3), a czasem nie jest (2 Kor 12:7-9);
- wysłuchanie i spełnienie to nie to samo (Hbr 5:7);
- zwłoka nie jest odmową, bo Bóg „długo zwleka w ich sprawie”, a mimo to pomści krzywdę (Łk 18:7-8);
- wolno się skarżyć, bo robi to znaczna część Psalterza i robi to Jezus na krzyżu.

Zdania „nie stało się, bo zabrakło ci wiary” nie da się pogodzić ani z cierniem Pawła, ani z Getsemani. Obietnica z Pisma jest zawsze zwrócona do tego, kto się modli, a nigdy nie jest wyrokiem wydanym na chorego.

Wytrwałość: modlitwa, która nie odpuszcza

Jakub, który nie puszcza. „Nie puszcze cię, aż mi pobłogosławisz” (Rdz 32:26). Wychodzi z tej nocy z nowym imieniem i z trwałym kalectwem. Obie rzeczy naraz.

Eliasz, który posyła sługę siedem razy.

Achab poszedł więc jeść i pić. A Eliasz wstąpił na szczyt Karmelu. Następnie padł na ziemię i włożył twarz między kolana; I powiedział do swego sługi: Idź teraz i popatrz w stronę morza. Ten poszedł, popatrzył i powiedział: Nie ma nic. Wtedy powiedział: Idź i wracaj siedem razy. A za siódmym razem powiedział: Oto mała chmurka, jak dłoń człowieka, podnosi się z morza. Wtedy polecił mu: Idź, powiedz Achabowi: Zaprzęgaj rydwan i zjeżdżaj, aby cię deszcz nie zatrzymał.

1 KRL 18:42-44

Warto zauważyć, że Eliasz miał już słowo Boże w tej sprawie, bo Bóg deszcz zapowiedział (1 Krl 18:1). Modlił się mimo to, siedem razy, aż zobaczył chmurę. To jest odpowiedź na pytanie, po co się modlić, skoro Bóg obiecał.

Daniel, który przez trzy tygodnie nie widział niczego.

Wtedy powiedział do mnie: Nie bój się, Danielu, bo od pierwszego dnia, gdy wziąłeś sobie do serca to, aby zrozumieć i ukorzyć się przed swoim Bogiem, twoje słowa zostały wysłuchane, a ja przybyłem ze względu na twoje słowa. Lecz książę królestwa Persji sprzeciwiał mi się przez dwadzieścia jeden dni, ale oto Michał, jeden z przedniejszych książąt, przyszedł mi z pomocą; a ja zostałem tam przy królach Persji.

DN 10:12-13

Tekst mówi trzy rzeczy: odpowiedź ruszyła pierwszego dnia, opóźnienie miało przyczynę poza Danielem, a Daniel nie wiedział o tym przez dwadzieścia jeden dni. Czego tekst nie mówi: że siła anioła zależy od tego, jak długo się modlisz. Nie ma tam takiego zdania. Jest coś innego i mocniejszego. **Brak widocznej odpowiedzi nie znaczy, że nic się nie dzieje**, a to wystarczający powód, żeby nie przerywać.

Pora, miejsce i postawa: co tekst pokazuje, a czego nie nakazuje

Pismo nie ustanawia w tej sprawie prawa. Pokazuje praktyki. Warto je znać i warto pamiętać, że to opisy, a nie przepisy.

Pora. Daniel modlił się trzy razy dziennie przy otwartym oknie i robił to dalej, kiedy było to zakazane pod karą śmierci (Dn 6:10). Dawid pisze: „Wieczorem, rano i w południe będę się modlić” (Ps 55:17) oraz „Panie, z rana usłyszysz mój głos” (Ps 5:3). Jezus wstawał przed świtem (Mk 1:35) i spędził na modlitwie całą noc przed wyborem dwunastu (Łk 6:12). Pierwszy Kościół miał ustalone godziny: dziewiątą (Dz 3:1) i szóstą (Dz 10:9), czyli po naszymu trzecią po południu i południe.

Miejsce. Zamknięty pokój (Mt 6:6), dach (Dz 10:9), góra (Mk 6:46), pustkowia (Łk 5:16), brzeg morza (Dz 21:5), więzienie o północy (Dz 16:25), rzeka za miastem (Dz 16:13), wewnątrz ryby (Jon 2:1). Lista jest długa celowo. Pismo nie wiąże modlitwy z jednym miejscem.

Postawa. Stojąc (Mk 11:25), klęcząc (Dz 9:40; Ef 3:14), twarzą do ziemi (Mt 26:39), z głową między kolanami (1 Krl 18:42), z podniesionymi rękami (1 Tm 2:8), z oczami podniesionymi ku niebu (J 17:1) i z oczami spuszczone w dół (Łk 18:13). Dwie ostatnie pozycje stoją w Piśmie obok siebie i obie są dobre. To dobrze pokazuje, ile miejsca zostawia tekst.

Wyjątkiem od dowolności miejsca jest świątynia, i to, co Jezus o niej powiedział, przewracając stoły. Zacytował Izajasza, „Mój dom będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów”, i dodał: „wy zrobiliście z niego jaskinię zbójców” (Mk 11:17). Jedyne raz, kiedy Jezus użył siły, dotyczył tego, że dom modlitwy zamieniono w interes. Marek jako jedyny zachowuje pełny cytat z Izajasza: dla wszystkich narodów. Przewracane stoły stały właśnie na dziedzińcu pogan.

Modlitwa wspólna

W Dziejach Apostolskich modlitwa jest prawie zawsze wspólna. „Ci wszyscy trwali jednomyślnie w modlitwie” (Dz 1:14). „Trwali oni w nauce apostołów, w społeczności, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2:42). „Kościół nieustannie modlił się za niego do Boga”, gdy Piotr siedział w więzieniu (Dz 12:5).

Warto zobaczyć, o co ci ludzie prosili, kiedy im zagrozono.

A teraz, Panie, spójrz na ich groźby i daj twoim sługom z całą odwagą głosić twoje słowo; Gdy ty wyciągniesz swoją rękę, aby uzdrawiać i dokonywać znaków i cudów przez imię twego świętego Syna, Jezusa. A gdy oni się modlili, zatrzęśło się miejsce, na którym byli zebrani, i wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i z odwagą głosili słowo Boże.

DZ 4:29-31

Nie o ochronę i nie o to, żeby przeciwnicy przestali. O odwagę do dalszego mówienia.

A historia z dwunastego rozdziału Dziejów kończy się sceną, która powinna pocieszyć każdego, kto uważa, że jego wiara jest za mała. Kiedy uwolniony Piotr zapukał do drzwi, ludzie modlący się o jego uwolnienie nie uwierzyli służącej, która to zgłosiła. Bóg odpowiedział na modlitwę ludzi, którzy nie spodziewali się odpowiedzi.

Modlitwa wspólna nie zastępuje prywatnej i odwrotnie. Dobrze ujmuje to Jakub Kamiński: modlitwa jest na kilku poziomach, prywatna i wspólna, i nie jest tak, że albo to, albo to. U nas wygląda to najprościej, jak się da. Spotykamy się w domach, w małych grupach, i modlimy się razem własnymi słowami, bez gotowych formuł. W takim gronie widać, o co ktoś prosił miesiąc temu, więc widać też, co Bóg z tym zrobił.

Kto się modli, kiedy ty się modlisz

Trzy zdania Nowego Testamentu, które razem zmieniają obraz modlitwy bardziej niż cała reszta. Duch „wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach” (Rz 8:26). Chrystus „jest po prawicy Boga i wstawia się za nami” (Rz 8:34).

Dlatego też całkowicie może zbawić tych, którzy przez niego przychodzą do Boga, bo zawsze żyje, aby wstawiać się za nimi.

HBR 7:25

Wynika z tego rzecz, którą warto powiedzieć wprost: **kiedy się modlisz, nie zaczynasz rozmowy. Wchodzisz w rozmowę, która już trwa.** Duch wstawia się za tobą od wewnątrz, Syn wstawia się za tobą u Ojca, a twoja modlitwa dołącza do tego, co już się dzieje.

To jest też jedyny sensowny fundament pod pewność w modlitwie. Nie twoja gorliwość i nie twoja poprawność, tylko to, że On „zawsze żyje, aby wstawiać się za nimi”.

Osobno warto przeczytać, jak to wyglądało w praktyce z Piotrem: „Lecz ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty zaś, gdy się nawrócisz, utwierdzaj swoich braci” (Łk 22:32). Jezus nie modlił się o to, żeby Piotr nie upadł. Modlił się o to, żeby jego wiara nie ustała, i od razu założył, że po upadku Piotr będzie umacniał innych. Warto porównać to z listą rzeczy, o które zwykle prosimy.

Praktyka: od czego zacząć w tym tygodniu

Ta sekcja jest wnioskiem z całej reszty, a nie osobnym nauczaniem. Same rzeczy, które da się zrobić od jutra.

Ustal porę i miejsce. Wszyscy modlący się ludzie Biblii je mieli. Nie chodzi o świętość godziny, tylko o to, że bez ustalonej pory modlitwa przegra z każdą inną rzeczą, jaka się tego dnia zdarzy. Na tym punkcie zgadzają się wszyscy nauczyciele, których słuchamy, niezależnie od nurtu: modlitwa jest pracą, a nie nastrojem.

Zaczynaj od Boga, nie od siebie. To jedyna wskazówka o kolejności, jaką Jezus daje. Trzy zdania o Nim, potem trzy o tobie.

Miej prosty szkielet. Układ zgodny z Mt 6:9-13 i Flp 4:6, który nie pozwala utknąć na jednej sprawie:

1. **Uwielbienie:** kim jest Bóg (Ps 100:4).
2. **Dziękczynienie:** za to, co już zrobił (1 Tes 5:18).
3. **Wyznanie:** prawda o mnie (1 J 1:9) i przebaczenie ludziom (Mk 11:25).
4. **Słowo:** czytam i pozwalam, żeby to ono wyznaczyło temat modlitwy.
5. **Wstawiennictwo:** rodzina, zbór, miasto, naród, prześladowani (1 Tm 2:1-2).
6. **Prośby własne:** konkretnie, o chleb na dzisiaj (Mt 6:11).
7. **Cisza i słuchanie:** bez produkowania słów (Koh 5:2).
8. **Poddanie:** „niech się stanie nie jak ja chcę, ale jak ty” (Mt 26:39).

Módl się Pismem. Wszystkie wielkie modlitwy w Biblii są utkane z tego, co Bóg wcześniej powiedział. Mojżesz przypomina obietnicę daną Abrahamowi. Jonasz modli się z brzucha ryby prawie samymi cytatami z Psalmów. Kościół w czwartym rozdziale Dziejów zaczyna od Psalmu 2. Najprostsza metoda: czytaj psalm i zatrzymuj się na każdym zdaniu, które da się powiedzieć do Boga wprost.

Prowadź listę. Nie ma tego w Piśmie, ale wynika z niego prosto. Modlitwa za konkretnych ludzi i konkretne sprawy jest w Nowym Testamencie normą, a bez zapisu po tygodniu zostaje z niej „Boże, błogosław wszystkich”.

Rozlicz się z tego, co blokuje. Zanim zaczniesz szukać techniki, przejdź listę dziesięciu rzeczy z tego tekstu: nieprzebaczenie, sposób traktowania żony albo męża, stosunek do ubogiego, niewyznany grzech, motyw.

Módl się za nieprzyjaciela imiennie. Jezus wymienia to jako rzecz, po której poznaje się dziecko Ojca (Mt 5:44-45).

Nie czekaj na nastrój. Najlepsze zdanie na ten temat, jakie słyszeliśmy, pochodzi od Johna Anosike: najsilniejsza jest modlitwa najbardziej sucha, ta, przy której nic nie czujesz, a i tak wstajesz i się modlisz. Uczucie towarzyszy modlitwie, ale nie jest jej miarą. Pismo nigdzie nie wiąże skuteczności modlitwy z odczuciem.

Módl się z kimś. Najprostsza wersja: raz w tygodniu z jedną osobą, dwadzieścia minut, konkretne sprawy.

Kiedy nie wiesz, o co się modlić, powiedz to. List do Rzymian zakłada ten stan jako normalny i daje na niego odpowiedź (Rz 8:26). Można też zrobić to, co Jehoszafat przed bitwą.

O nasz Boże, czy nie oszczędzisz ich? Nie mamy bowiem żadnej mocy przeciw tak wielkiemu mnóstwu, które przyszło na nas, i nie wiemy, co mamy czynić, ale zwracamy nasze oczy ku tobie.

2 KRN 20:12

Gdy nie ma sił. Trzy teksty na dni, w których modlitwa nie idzie: Duch bierze na siebie to, czego nie umiesz powiedzieć (Rz 8:26); wolno wyłączyć serce, a nie tylko przedstawić wnioski (Ps 62:8); chcenie też pochodzi od Boga, więc o samo chcenie modlitwy można prosić (Flp 2:13).

Nie przestawaj, zanim przyjdzie odpowiedź albo „nie”. Eliasz posłał sługę siedem razy. Daniel czekał trzy tygodnie. Paweł prosił trzy razy i dostał odmowę, po czym przestał prosić i zaczął się chlubić słabością. Jedno i drugie jest w Piśmie normalne: wytrwałość i przyjęcie odmowy.

Jeśli czytasz to przed pierwszym krokiem i nie wiesz, jak zacząć rozmowę z Bogiem w ogóle, zacznij od [modlitwy grzesznika](#). To kilka zdań, pod którymi stoją wersety, i nie trzeba do nich niczego umieć.

Znaki zdrowej praktyki i sygnały ostrzegawcze

Po czym poznać, że modlitwa idzie w dobrą stronę:

- jest zwrócona do Ojca, nie do ludzi; sprawdzian: czy modliłbyś się tak samo, gdyby nikt nie słyszał (Mt 6:5-6);
- jej treść da się pokazać w tekście, a nie tylko w przeżyciu;
- traktuje wolę Bożą jako cel, a nie jako przeszkodę (1 J 5:14);
- prowadzi do naprawy relacji: po modlitwie idziesz przeprosić, oddać, pojednać się (Mt 5:23-24);
- zostawia miejsce na „nie” i nie obiecuje więcej, niż obiecał Bóg;
- buduje wspólnotę, a nie zależność od jednego człowieka (Jk 5:14);
- jest wytrwała bez przymusu: stałość, nie wyścig.

Po czym poznać, że coś poszło nie tak:

- **modlitwa jako technika:** formuły, liczby powtórzeń i „właściwe słowa” jako warunek skutku; to dokładnie ta wielomówność, przed którą Jezus ostrzega w Mt 6:7;
- **imię Jezusa jako zaklęcie:** synowie Skewy pokazują, jak to się kończy (Dz 19:13-16);
- **mierzenie duchowości minutami:** trzydzieści minut czy godzina to pomoc, ale kiedy stają się miarą wartości człowieka, robi się z tego prawo; konkretne liczby minut nie pochodzą z Pisma;
- **modlitwa przeciw ludziom:** wobec Mt 5:44 „modlitwy” mające kogoś złamać nie są chrześcijańskie, kimkolwiek jest ten, kto je prowadzi; wolno modlić się przeciwko rzeczy, przeciw przemocy, uzależnieniu i krzywdzie, a nie przeciwko osobie;
- **handel modlitwą:** ofiara jako warunek modlitwy albo „przekazania namaszczenia”; Piotr odpowiedział na to jednym zdaniem: „Niech zginą z tobą twoje pieniądze” (Dz 8:20);
- **gwarancja rezultatu i obwinianie:** zdania „nie stało się, bo zabrakło ci wiary” nie da się pogodzić z 2 Kor 12:7-9 i z Getsemani;
- **mechanika duchowa zamiast relacji:** kiedy język nauczania przesuwają się w stronę częstotliwości i wymiarów, które trzeba trafić, żeby Bóg usłyszał, to już nie jest język Pisma; Bóg słyszy dziecko, które woła „Abba” (Rz 8:15), a nie dostrojony sygnał;
- **kierowanie modlitwy do zmarłych albo do aniołów:** Pismo zna jednego Pośrednika (1 Tm 2:5), a szukania kontaktu ze zmarłymi zakazuje wprost (Pwt 18:10-12);
- **post ponad zdrowie i ponad sprawiedliwość** (Iz 58:6-7);
- **deklaracje odklejone od modlitwy:** u Piotra kolejność jest odwrotna, najpierw kolana, potem słowo (Dz 9:40).

Najkrócej

Modlitwa nie jest narzędziem do poruszania Boga, tylko drogą, na której Bóg porusza ciebie i przez ciebie działa. Ma jedną podstawę, Chrystusa (1 Tm 2:5), jeden kierunek, wolę Ojca (Mt 6:10), i jeden warunek zawsze pod ręką, szczerość (Ps 62:8).

Reszta, czyli pory, długość, języki, post, głośność i postawa ciała, to narzędzia. Kiedy narzędzie zaczyna być miarą pobożności albo gwarancją wyniku, przestaje służyć modlitwie, choćby wyglądało bardzo duchowo.

Co czytać dalej

Jeśli ten tekst zastał cię przed pierwszym krokiem, zacznij od [ewangelii o Królestwie Bożym](#) i od [modlitwy grzesznika](#). Dalej po kolei: [dzieło krzyża](#), [pokuta w Biblii](#), [wiara: dar czy warunek](#), [chrzest wodny](#), [kim jestem w Chrystusie](#) i [autorytet wierzącego](#). O modlitwie, która o nic nie prosi, jest osobny tekst o [uwielbieniu w Biblii](#), a o modlitwie nad chorymi tekst o [uzdrowieniu w Biblii](#). Krótkie streszczenie tego, w co wierzymy, mieści się w [wyznaniu wiary](#).